



Postkolonialne diagnozy i dezyderaty

Dirk Uffelmann, *Polska literatura postkolonialna. Od sarmatyzmu do migracji poakcesyjnej*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2020, 768 s.

Zbiór studiów Dirka Uffelmanna, profesora literatur słowiańskich na Uniwersytecie im. Justusa Liebiga w Gießen, prezesa Niemieckiego Stowarzyszenia Słowistów, a zarazem współwydawcy czasopisma o niemal stuletniej tradycji „Zeitschrift für Slavische Philologie”, opatrzonego przykuwającym uwagę tytułem *Polska literatura postkolonialna. Od sarmatyzmu do migracji poakcesyjnej*, stanowi propozycję badawczą jednocześnie nową i już przyswojoną, jako że część z zamieszczonych w nim tekstów, pochodzących z lat 1997–2017, ogłoszono wcześniej po polsku w postaci artykułów na łamach czasopism (takich jak: „Słupskie Prace Filologiczne”, „Przegląd Humanistyczny”, „Teksty Drugie” czy „Rocznik Komparatystyczny”) lub w książkach zbiorowych (np. w czwartym tomie serii wydawniczej powstałej we współpracy krakowskiej Universitas z Centrum Badań Dyskursów Postzależnościowych). Inne fragmenty, mające swój pierwotny wydruk w monografiach i periodykach niemieckich i angielskich, zostały przełożone na potrzeby niniejszej publikacji. Wszystkie te materiały, zebrane w jednym miejscu, odzwierciedlają dynamikę rozwoju dyskursu postkolonialnego w Polsce, nie tracąc zarazem poszukiwanych w pracach naukowych oryginalności i świeżości myśli (dotyczy to także rozdziałów, które była już sposobność poznać w rozproszeniu). Te ostatnie, czytane ponownie wspólnie z rozprawami reprezentującymi zbliżony punkt widzenia, inspirują do rozważań, których lektura „izolowana” nie byłaby w stanie wywołać (choćby porównanie charakterystycznej dla nowel amerykańskich Henryka Sienkiewicza „strategii samoidentyfikacji Polaków z Indianami”¹ z wywiedzionymi z listów i powieści pisarza „polsko-afrykańskimi relacjami metaforycznymi”² czy wskazanie w jego twórczości mickiewiczowskiego dziedzictwa – np. zestawienie *Sachema* z *Konradem Wallenrodem* jako kontynuacją romantycznego poematu). Rzecz jasna, jednoczesny dostęp do dwudziestoletniego dorobku polonisty, zróżnicowanego pod względem genezy czy założonego odbiorcy, niesie ze sobą także ryzyko nieuniknionych powrotów do treści już wypowiedzianych. Prawdopodobieństwo powtórzeń i nawiązań dotyczy głównie zrozumiałej skądinąd potrzeby wykorzystywania tych samych tekstów, a nawet cytatów w dowodzeniu podobnych tez (np. wówczas, gdy zaczerpnięty z opowiadania Aleksandra Kropiwnickiego *Roman*, epatujący językową agresją monolog tytułowego bohatera pojawia się najpierw jako brytyjski wariant „chwytu samoor-

¹ D. Uffelmann, *Indianin w cyrku, czyli historia niemieckiej klaunady. „Sachem” Henryka Sienkiewicza jako świadectwo polskiej literatury kolonialnej*, tłum. M. Lachman, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna. Od sarmatyzmu do migracji poakcesyjnej*, Kraków 2020, s. 221.

² Tenże, *Burowie i Polacy. O retoryce relacji międzykulturowych u Henryka Sienkiewicza*, przeł. J. Dąbrowski, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 245.

ientalizacji”³, innym znów raz ma odzwierciedlać obserwowany u polskich migrantów zarobkowych „mechanizm męskiej nadkompensacji”⁴; analogicznie dzieje się z powielanym biogramem Jakuba Bolca – egzemplifikującym „nieme mówienie”⁵, ale też „autoproletaryzację” migrujących Polaków⁶). Wielokrotne odwoływanie się do klasyków postkolonialnej heurystyki (jak Gayatri Ch. Spivak) takiego wrażenia nie pozostawia, przeciwnie, utwierdza w przeświadczeniu o zasadności doboru literatury przedmiotu i teoretycznej spójności tomu.

Sąsiedztwo innych cząstkowych badań Uffelmanna (wzajemnie się oświetlających) nie jest zresztą dla *Polskiej literatury postkolonialnej* jedynym kontekstem interpretacyjnym. Warto zaznaczyć, że monografia przynależy – jako 23. pozycja na liście – do liczącej już (łącznie z opracowywanymi) blisko 30 tomów serii wydawniczej *Polonica leguntur: literatura polska w krajach języka niemieckiego*, wydawanej pod redakcyjnym przewodnictwem Marka Zybury i instytucjonalnym patronatem Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. W. Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego. W skład serii, która z założenia ma prezentować recepcję szeroko rozumianej literatury polskiej w granicach niemieckiego obszaru językowego, weszło jeszcze kilka innych prac poświęconych kwestiom kojarzonym z rodzimą refleksją postkolonialną, np. tożsamości narodowej i romantycznej mitologii⁷.

W posłowniu do prezentowanej książki Dariusz Skórczewski podkreśla rewizjonistyczny, polemiczny i zarazem konstruktywny charakter ustaleń niemieckiego filologa, dodając z przekonaniem, że „obecność takich autorów jak Dirk Uffelmann wnosi [...] do badań literackich ożywczy ferment”⁸. Dogodną okazją, by sprawdzić reakcje odbiorców, wydaje się naturalna dla debaty akademickiej sytuacja rozmowy. I tak, nieco ponad rok od druku *Polskiej literatury postkolonialnej*, w czasie którego nakład książki został wyczerpany (informację tę znajdziemy, obok daty premiery – czyli 30 lipca 2020 r., na stronie internetowej Towarzystwa Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas⁹), nadarzyła się ku ożywieniu dyskusji okoliczność wyjątkowa, o czym pisząca te słowa mogła się przekonać, uczestnicząc w jednym z dwu gościnnych wykładów z udziałem autora, zorganizowanych przez Oddział Bydgoski Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Katedrę Literatury Powszechnej i Komparatystyki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz bibliotekę tejże uczelni¹⁰.

³ Tenże, *Autoidentyfikacja ze Wschodem w narracjach polskich migrantów*, przeł. Z. Ossowska, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 544.

⁴ Tenże, „*Wrong Sex and the City*”. *Polska migracja zarobkowa i męskość podrzędna*, przeł. M. Deckert, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 607.

⁵ Tenże, J. Rostek, *Czy polski migrant potrafi przemówić? Londyn w brytyjskim i polskim filmie, literaturze i muzyce*, tłum. K. Kołakowska, [w:] D. Uffelmann, *Polska literatura postkolonialna*, s. 568.

⁶ Tenże, *Autoproletaryzacja w prozie Polaków migrujących do Niemiec, Irlandii i Wielkiej Brytanii w XXI wieku*, tłum. M. Deckert, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 632.

⁷ Połączenie obu egzemplifikuje trzynasty z kolei tom serii: G. Ritz, *Poeta romantyczny i nieromantyczne czasy. Juliusz Słowacki w drodze do Europy – pamiętniki polskie na tropach narodowej tożsamości*, przeł. M. Łukasiewicz, Kraków 2011.

⁸ D. Skórczewski, *Polonistyka w napięciu. Posłowie*, [w:] D. Uffelmann, *Polska literatura postkolonialna*, s. 736.

⁹ Strona internetowa Towarzystwa Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas <https://universitas.com.pl/produkt/4000/Polska-literatura-postkolonialna-Od-sarmatyzmu-do-migracji-poakcesyjnej-> (dostęp: 11.10.2021).

¹⁰ Wspomnianą dyskusję *Polski postkolonializm. Wokół książki prof. Dirka Uffelmanna*, która odbyła się dnia 13.10.2021 w Sali Pamięci Bydgoszczan (w gmachu Biblioteki UKW), poprzedził wygłoszony tamże w przeddzień wykład *Sienkiewicz o Ameryce i Prusach*. Na margi-

Tom stanowi zwieńczenie pracy naukowej Dirka Uffelmana ostatnich dwu dekad, zogniskowanej wokół kolonialnych i postkolonialnych „znamion” polskiej literatury, a jednocześnie zamyka pierwsze 30-lecie polonistycznych badań autora, które początkowo rozwijały się przy wsparciu ówczesnego tybińskiego lektora języka polskiego i literatury polskiej, Mieczysława Dąbrowskiego – adresata dedykacji. Nie dziwi zatem zarówno wielowątkowość poruszanej problematyki (o czym więcej za chwilę), idąca w parze z rozpiętością koncepcji i założeń (wśród których – obok wykładu idei *postcolonial studies*, analiz porównawczych i reinterpretacji klasyki – znajdują się „badawcze dezyderaty”¹¹, „typologiczne pytania”¹², rekonesanse, namiastki zarysów i przeglądów czy głosy w dyskusji), szerokim zasięgiem metodologicznym (wykraczającym poza literaturę narodową i fikcjonalną), rozbudowaną bazą niejednorodnych gatunkowo źródeł (zwłaszcza z zakresu dominującej w omówieniach literatury), jak i zróżnicowana poetyka wywodu (przypominającego w swym kształcie np. studium przypadku, podręcznik, esej, formy enumeracyjne lub kalendarium), każdorazowo dostosowana do przedmiotu opisu, a w przypadku nielicznych artykułów – dodatkowo wypracowana z ich współnadawcami¹³. Zagadnienia opracowane na ponad siedmuset stronach obejmują rozległy horyzont czasowy, którego początek już w podtytule powiązany został z sarmatyzmem (a ściślej, jak się można dowiedzieć z lektury, z jego oświeceniową krytyką), koniec zaś wyznacza nasiloną po unijnej akcesji migracja. Motyw przełomowości rozbiorów i przystąpienia Polski do Wspólnoty Europejskiej powraca zresztą niejednokrotnie, znajdując przekonujące potwierdzenie w komentarzach do celnie pod tym kątem dobranych tekstów kultury. Układ treści odpowiada porządkowi chronologicznemu (od zaborów, przez długi wiek XIX, międzywojnie, komunizm, aż do integracji europejskiej 2004 r. i jej bezpośrednich następstw), dlatego wewnątrz poszczególnych bloków czas powstania utworów, którym poświęcone zostały pojedyncze rozdziały, nie musi być zgodny z kolejnością dat pierwodruków rozpraw naukowych inspirowanych literaturą, muzyką i filmem. Na tle całości wyróżniają się niewątpliwie części II i III, ponieważ każda z nich w pełni koncentruje się na twórczości wybranych pisarzy (Adama Mickiewicza i Henryka Sienkiewicza), oraz część VII, ostatnia, ze względu na bliższy syntezie sposób ujęcia (sygnalizowany już tytułem domykającego całość fragmentu: *W stronę teorii*). Uprzywilejowanie twórców *Dziadów* i *Trylogii* zwraca uwagę z jeszcze jednego powodu: obok grupy pisarzy i dzieł zaliczanych do

nesie odnotujmy, że na łamach „Rocznika Towarzystwa im. Adama Mickiewicza” ukazał się w roku 1994 pierwszy w języku polskim artykuł naukowy Uffelmana (była to przetłumaczona wersja wydanej rok wcześniej po niemiecku *Teleologie statt Kausalität in Mickiewicz' Dziady*); D. Skórczewski, *Polonistyka w napięciu*, s. 732; <https://www.uni-giessen.de/fbz/fb05/slavistik-/institut/professuren/slavische-literaturwissenschaft/uffelmann/Uffelmann%20English%20Publication%20List.pdf> (dostęp: 11.10.2021).

¹¹ D. Uffelmann, *Niemiecko-polski transfer ludności w latach 1944–1950 jako przedmiot literaturoznawstwa transnarodowego. Dezyderaty heurystyki postkolonialnej*, przeł. J. Dąbrowski, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 436.

¹² Tenże, M. Dąbrowski, *Literackie i kulturalne przestrzenie podwójnej emigracji. Andrzej Bobkowski i Gustav Regler*, [w:] D. Uffelmann, *Polska literatura postkolonialna*, s. 437.

¹³ Rzecz dotyczy artykułów współautorskich: *Literackie i kulturalne przestrzenie podwójnej emigracji. Andrzej Bobkowski i Gustav Regler* (z Mieczysławem Dąbrowskim), *Czy polski migrant potrafi przemówić? Londyn w brytyjskim i polskim filmie, literaturze i muzyce* (z Joanną Rostek) oraz tekstów napisanych przez autora po polsku, a następnie językowo dopracowanych przez: Katarzynę Fohrer, Monikę Hilbert, Michała Mrugalskiego i Marka Zyburę. Pomijam kwestię wpływu tłumacza na ostateczny kształt przekazu, bo jest to temat w ostatnich latach często i szeroko komentowany.

literackiego kanonu w kolejnych studiach pojawiają się także nazwiska autorów okazjonalnych, początkujących, mniej znanych i ich „niewysublimowane w sensie literackim” powieści i opowiadania¹⁴. Tę zaskakującą jakościową nieprzystawalność tłumaczy należyście zamysł przeprowadzenia analizy typologicznej; ta zaś, ukierunkowana na tropienie powtarzalności i reprezentatywności, odsuwa estetykę na dalszy plan. Równie zrozumiałe jest odstępianie od stosowania kryteriów artystycznych w doborze literatury na temat transferu ludności lat 1944–1950. Przewaga terapeutycznej funkcji w relacjonowaniu traumy sprawiła bowiem, że w korpusie dokumentów osobistych rzadko trafiają się świadectwa wybitne. Bardzo obiecująco zapowiada się przy tym projekt stworzenia cyfrowego archiwum tekstów polskich, niemieckich i czeskich. Byłaby to inicjatywa ważna i potrzebna tak ze względów badawczych, jak społecznych¹⁵. Jednak niezależnie od tego, czy autor *Polskiej literatury postkolonialnej* zajmuje się utworami arcydzielnyymi czy jedynie wyrazistymi „historycznie, psychologicznie i kulturoznawczo”¹⁶, mniej lub bardziej rozpoznawalnymi w świadomości odbiorców, dodaną wartość pracy stanowi medialna i gatunkowa różnorodność wykorzystanych materiałów, ponieważ czyni wyłaniający się z rozmaitych przekazów obraz Polonii pełniejszym i wiarygodniejszym. Rzecz dotyczy choćby przywołanych za sprawą literatury, filmu, inscenizacji teatralnych, wideoklipów czy stron internetowych motywów zezwierzęcenia i ziemi obiecanej, eksploatowanych przez reprezentantów współczesnej emigracji w Niemczech, Irlandii i Wielkiej Brytanii, a usilnie przywodzących na myśl amerykańskie prozy o „szczurojorczykach” Edwarda Redlińskiego – tu nieobecnego (nawet kontekstowo) najpewniej z powodu przyjęcia geograficznych kryteriów doboru tekstów.

Charakterystyczne dla recenzowanej książki mnogość źródeł i wielokierunkowość perspektyw badawczych zachęcają, by równoległe, bez poznawczej szkody, poruszać się po lekturze według innego porządku niż przyjęty przez autora podział zawartości. Wybory, uwarunkowane profilem naukowym i potrzebami czytelników (trudno przecież oczekiwać, że tak skonstruowana całość będzie w każdym fragmencie studiowana z równą docieklivością), mogą się wiązać z kluczem personalnym (osoba pisarza), genologicznym albo problemowym. Skalę literaturoznawczych doświadczeń autora i szerokość poruszanej tematyki widać wyraźnie choćby w zestawieniu *Polskiej literatury postkolonialnej* z innymi dostępnymi pracami spod znaku stosowanej przez Uffelmanna metody, skupiającymi się raczej na twórczości jednej epoki bądź wybranego pisarza¹⁷, a zatem nie zawsze dającej szansę wyczerpującego wykazania skompli-

¹⁴ D. Uffelmann, „*Wrong Sex and the City*”. *Polska migracja zarobkowa i męskość pod-rzędna*, s. 591. Mowa o antologii *Na końcu świata napisane. Autoportret współczesnej polskiej emigracji. Konkurs Literacki Polish Books, Londyn 2007* (Chorzów 2008), w której zebrane zostały teksty Polaków osiadłych w Wielkiej Brytanii, nagrodzone i wyróżnione w konkursie zorganizowanym przez Polish Books UK. Wśród publikujących zwycięzców prozaików znajdziemy np. Jakuba Bolca zatrudnionego jako robotnik na budowie.

¹⁵ Wspomnijmy w tym miejscu o wielokrotnie przywoływanym przez Uffelmanna Stefanie Chwinie i aksjologicznym wymiarze wypędzeń, wyeksponowanym przez polskiego historyka literatury i pisarza w szkicu dotyczącym narracji deportacyjnych, zamieszczonym na łamach tego samego tematycznego numeru „Tekstów Drugich”, w którym ukazał się jeden z artykułów przedrukowanych w *Polskiej literaturze postkolonialnej*; zob.: S. Chwin, *Wielkie deportacje środkowoeuropejskie z lat 1939–1950 w perspektywie aksjologicznej. Wyzwanie dla literatury*, „Teksty Drugie” 2016, nr 3: *Literatura migracyjna*, s. 11–41.

¹⁶ D. Uffelmann, *Niemiecko-polski transfer ludności w latach 1944–1950 jako przedmiot literaturoznawstwa transnarodowego. Dezyderaty heurystyki postkolonialnej*, s. 418.

¹⁷ Oto kilka znamienitych książkowych przykładów: *Romantyzm środkowoeuropejski w kontekście postkolonialnym*, cz. 1, red. M. Kuziak, B. Nawrocki, Warszawa 2016; *Romantyzm śród-*

kowej natury oraz ciągłości lub zmienności zjawisk (np. złożonego i ewoluującego charakteru emigracji, którą w odniesieniu do różnych artystów i okresów ich działalności sławista z Gießen nazywa „aktywną”¹⁸, „podwójną”¹⁹, „celową i świadomą”²⁰ albo „wymuszoną”²¹, innym zaś razem określa mianem „pasywnego wygnaństwa”²²). Istotny jest również moment recepcji. I tak: zainteresowanie rozsianymi w zbiorze wątkami romantycznymi, niezwykle żywotnymi w krytyce postkolonialnej²³, spotęguje prawdopodobnie przypadający na rok 2022 jubileusz wydania Mickiewiczowskich *Ballad i romansów*. Natomiast rozdziały opisujące sytuację „londyńczyków”, czytane po *brexicie*, wywołują pokusę kontynuacji badań podjętych przed wewnątrzunijnym rozłamek i sprawdzenia, czy (ewentualnie: jak) zmienił się „autoportret współczesnej polskiej emigracji” na Wyspach (gdyby posłużyć się drugim członem tytułu wzmiankowanej wcześniej antologii).

Bez względu na to, który sposób lektury uznamy w danej chwili za szczególnie przydatny, konsekwentnie wybrzmiewają przewodnie myśli książki, z wiodącymi postulatami odejścia od dyskursu wiktymistycznego i dostrzeżenia przez historyków literatury pozytywnych dla estetyki skutków kolonizowania, czyli potraktowania warunków kryzysu jako okoliczności wyzwalającej w pisarzach artystyczną kreatywność, zamiast koncentrowania uwagi wyłącznie na wynikających z braku ograniczeń. Taki punkt widzenia, podkreślający dialektykę podporządkowania i „socjopolitycznych deficytów”, pozwala łączyć pod szyldem „literackiego wyrafinowania” bibliijną retorykę *Ksiąg Narodu Polskiego* z językiem ezopowym jako odpowiedzią na zaborczą cenzurę. Wśród innych ciekawie zarysowanych tez i koncepcji warto wymienić choćby obronę użyteczności epitetu „proletariacki” w odniesieniu do odsłaniającego się w najnowszej literaturze migracyjnej mechanizmu kontrastowania, wskazanie „trzeciego stycznego” czy wysiłki zmierzające do nadania odpowiedniej rangi literaturze przesiedleń, nie pomijając autorskich propozycji zintensyfikowania badań nad zależnością między doświadczeniem migracji a płcią oraz zastosowania wyznaczników tożsamościowych w opisie kondycji emigrantów (jak można przypuszczać, nie tyle w roli alternatywy, co uzupełnienia mierzalnych statystycznie charakterystyk społeczno-demograficznych). Ważne wydają się wreszcie wkład do dyskusji nad pojęciem „Europa Centralna” i zgłaszane w stosownych momentach zastrzeżenia na temat ograniczonej historycznie i przestrzennie stosowalności i adaptowalności praktykowanej metody. Refleksyjne podejście wobec używanych kategorii badawczych daje o sobie znać zawsze wtedy, gdy w operowaniu nimi zaleca się ostrożność, czujność i uwzględnienie

kowouropejski w kontekście postkolonialnym, cz. 2, red. naukowa M. Kuziak, B. Maciejewski, Kraków 2016; *Słowacki postkolonialny*, red. M. Kuziak, Bydgoszcz 2010; K. Wawer, *Drugi plan. Twórczość Wiesława Myśliwskiego w perspektywie postkolonialnej*, Kraków 2018.

¹⁸ D. Uffelmann, M. Dąbrowski, *Literackie i kulturalne przestrzenie podwójnej emigracji*. Andrzej Bobkowski i Gustav Regler, s. 461.

¹⁹ Tamże, s. 437.

²⁰ Tamże, s. 438.

²¹ Tenże, *Nadkompensacja wymuszonej emigracji*, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 157.

²² D. Uffelmann, M. Dąbrowski, *Literackie i kulturalne przestrzenie podwójnej emigracji*. Andrzej Bobkowski i Gustav Regler, s. 461.

²³ O zainteresowaniu teoretyków postkolonializmu utworami romantycznymi świadczy obszerna literatura przedmiotu. Wśród rzeczonych prac znajdziemy m.in. rozprawy wybitnych znawców epoki: Michała Kuziaka, Magdaleny Siwiec, Danuty Zawadzkiej.

specyfiki terytorialnej (sugestie te zbieżne są z postulatem przypominanej w książce kilkakrotnie Ewy Domańskiej, która podkreślała potrzebę wypracowania przez rodzimą humanistykę „lokalnych studiów postkolonialnych”²⁴).

Trudno odnieść się do wszystkich szczegółowych ustaleń z osobna, a tak gęsta w sensy praca sprzyja namysłowi i zadawaniu pytań już od pierwszych fragmentów, inspirujących do rozważań, czy połączenie kompensacyjnej wizji Mickiewiczowskiego mesjanizmu z powszechnym w romantyzmie paradygmatem uprawiania polityki²⁵, wpłynęłoby na inne rozłożenie akcentów w interpretacji przekazu wieszczca. „Konfrontacyjna” jest z założenia ostatnia część zbioru, na którą składają się polemiki ze skupionymi wokół figury ofiary teoriami polskich przedstawicieli studiów postkolonialnych, przy czym nie o to chodzi, by wszystkie tezy, pomieszczone w tym i pozostałych fragmentach książki, bezdyskusyjnie przyjąć (byłoby to sprzeczne ze skłaniającą do dialogu intencją autora publikacji), lecz poddać je każdorazowo rzeczowej analizie i ocenie (zapoczątkowanej zresztą już w *Postłowie*, a sprowokowanej postkolonialnym ujęciem antycznych wątków wierszy Zbigniewa Herberta). Pobudzające do refleksji spojrzenie z zewnątrz wspomagać mogą zarazem regularnie odnotowywane opracowania anglo- i niemieckojęzyczne, oddające skalę zainteresowania tematem za granicą. Tym samym spełnione zostały trzy zasadnicze cele, jakie stawiał przed sobą monografista: dążenie do wykazania kolonialnych i postkolonialnych osobliwości polskiej literatury, próba potwierdzenia zasadności wykorzystania narzędzi postkolonialnych wobec naszego piśmiennictwa doby zaborów, XX. stulecia, aż do twórczości najnowszej (powstałej w okolicy przełomowego roku 2004), wreszcie – zamiar krytycznego prześledzenia recepcji postkolonializmu w Polsce. Ideę splotu powyższych perspektyw eksponować miał tytuł książki; niewykluczone jednak, że nie mniej trafnie wyraziłaby ją nazwa nadana wprowadzeniu do tomu: *Polska literatura postkolonialnie*. W obu przypadkach priorytet stanowi wyzbycie się presji rozstrzygnięcia, czy mamy do czynienia w większym stopniu z pochwałą metody, czy z udokumentowaną interpretacją charakterystyką szczególnej cechy polskiej literatury minionych ponad dwustu dwudziestu lat.

Przy zasługujących na uznanie: logice i konsekwencji wywodu, komparatystycznej swobodzie, stopniu rozeznania w źródłach, czasem zaskakuje (albo wręcz razi) język wypowiedzi, nasuwający skojarzenia bardziej ze stylem publicystyki niż nauki, na dowód czego przytoczmy określenia i zestawienia chyba zbyt dosadnie mówiące o „umiejętnym wykradaniu stereotypu”²⁶, „propagandzie antyasymilacyjnej Mickiewicza”²⁷ czy o dopytywaniu rozmówców na konferencji lizbońskiej przez „zaperzoną” Tatjanę Tołstoj²⁸. Może to być jednak wrażenie subiektywne, skoro zapis w tej postaci zyskał uprzednio akceptację zaangażowanych w proces wydawniczy redaktorów i tłumaczy.

Mirosława Radowska-Lisak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

ORCID: 0000-0003-3555-2561

²⁴ E. Domańska, *Komentarz do debaty*, [w:] *Słowacki postkolonialny*, s. 246.

²⁵ Na temat „paradygmatu romantyzmu politycznego” zob.: A. Citkowska-Kimla, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, Kraków 2010, s. 246–247.

²⁶ D. Uffelmann, *Indianin w cyrku, czyli historia niemieckiej klaunady*. „Sachem” Henryka Sienkiewicza jako świadectwo polskiej literatury kolonialnej, s. 221.

²⁷ Tenże, *Nadkompensacja wymuszonej emigracji*, s. 182.

²⁸ Tenże, „Czy takie jest pytanie? Kiedy wycofam swoje czolgi?”. *Kontrowersje wokół pojęcia „Europa Centralna” na konferencji w Lizbonie w 1988 roku*, przeł. J. Dąbrowski, [w:] tegoż, *Polska literatura postkolonialna*, s. 486.